Nr. 28 Koźmin, środa dnia 8 kwietnia 1925 r. Rok 38

ORĘDOWNIK URZĘDOWY POWIATU KOŹMIŃSKIEGO

Przedpłata: na miesiąc kwiecień 0.75 zł. | Wychodzi w środy i soboty | Ogłoszenia: miejscowe mm. 1-łamowy 5 groszy, pozamiejscowe „ „ 6 „

Dział urzędowy

†

Dnia 5 kwietnia r. b. zmarł w Ostrowie w 48 roku życia

woźny obwodowy

Józef Krauze

Zmarły był od początku powstania Polski woźnym obwodowym na obwód Pogorzelski. W zmarłym traci Wydział Powiatowy zasłużonego współpracownika.

Cześć Jego pamięci!

Koźmin, dnia 6 kwietnia 1925 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego

Niemojowski, Starosta.

Nr. 84. Rozporządzenie Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych z dnia 30 marca 1925 r. w celu wykonania ustawy z dnia 17 lipca 1924 r. w sprawie opłat za paszporty na wyjazd zagranicę.

Na zasadzie artykułów 1 i 4 ustawy z dnia 17 lipca 1924 r. w sprawie opłat za paszporty na wyjazd zagranicę (Dz. U. R. P. Nr. 69, poz. 672) zarządza się co następuje:

§ 1. A) Oprócz przewidzianych w art. 3 ustawy z dnia 17 lipca 1924 r. w sprawie opłat za paszporty na wyjazd zagranicę, ustala się opłaty.

a) za paszport zagraniczny — 250,— zł,
b) za zezwolenie na ponowny wyjazd — 250,— zł,
c) za paszport wielokrotny (na wielokrotne przekroczenie granicy w obie strony bez obowiązku każdorazowego uzyskania zezwolenia na ponowny wyjazd) — 750,— zł,
d) za ulgowe zezwolenie ponowny wyjazd dla wyjeżdżających w celach, handlowych i przemysłowych — 25,— zł,
e) za ulgowe zezwolenie na ponowny wyjazd dla wyjeżdżających w celach, przewidzianych w art. 3 ustawy z dnia 17 lipca 1924 r. — 20,— zł,
f) za paszport żeglarski (śródlądowy), wydawany przez urzędy administracyjne I instancji województw: warszawskiego, poznańskiego, pomorskiego i przez Komisarjat Rządu na m. st. Warszawę — 3,— zł,

B) robotnikom i osobom, udającym się w celu pracy zarobkowej, oraz emigrantom kontynentalnym należy wydawać paszport bezpłatnie na mocy zaświadczenia państwowych urzędów pośrednictwa pracy, emigrantom zaś zamorskim na mocy zaświadczeń urzędu emigracyjnego. Emigranci, tak kontynentalni, jak zamorscy, winni oprócz tego przedstawić zaświadczenie władz odnośnego urzędu skarbowego, względnie inspektora skarbowego że nie zalegają w opłacaniu podatku.

§ 2. Paszport wielokrotny należy wydawać osobom, które udowodnią potrzebę częstych wyjazdów.

§ 3. Paszporty handlowe za opłatą 25 zł jak również zezwolenia na ponowny wyjazd za opłatą 25 zł należy wydawać osobom, udającym się zagranicę w celach handlowych i przemysłowych, o ile przedłożą każdorazowo zaświadczenie wojewódzkiego wydziału przemysłu i handlu, względnie inżyniera przemysłowego na m st. Warszawę, stwierdzające, że udzielenie ulgowego paszportu, względnie ulgowego zezwolenia na ponowny wyjazd, jest ze względów handlowych lub przemysłowych konieczne.

Uwaga. O ile wyżej wymienione osoby nie przedstawią zaświadczenia wojewódzkiego wydziału przemysłu i handlu, czy też inżyniera przemysłowego na m. st. Warszawę należy im wystawiać paszporty i udzielać zezwoleń na ponowny wyjazd za opłatą normalną.

§ 4. Paszporty zagraniczne ulgowe za opłatą 20 zł jak również ulgowe zezwolenia na ponowny wyjazd za opłatą 20 zł należy wydawać osobom, udającym się zagranicę:

a) w celu kształcenia się lub prowadzenia badań naukowych, na podstawie zaświadczenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, stwierdzającego potrzebę wyjazdu;
b) w celu leczenia się, o ile dana osoba przedstawi świadectwo niezamożności, wystawione przez władzę policyjną w porozumieniu z właściwym urzędem skrbowym, oraz zaświadczenia urzędu zdrowia (lekarza powiatowego), stwierdzające konieczność przeprowadzenia kuracji zagranicą, jak również w celu towarzyszenia niezamożnej osobie chorej, o ile niezamożność osoby towarzyszącej jest udowodniona jak wyżej, konieczność zaś opieki w podróży stwierdzona przez urząd zdrowia (lekarza powiatowego);
c) w celu uczestniczenia w zebraniach międzynarodowych, zjazdach naukowych, zawodach sportowych i t. p., na podstawie zaświadczenia Ministerstwa Skarbu, względnie Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, o ile chodzi o zjazdy naukowe, stwierdzającego potrzebę wyjazdu;

d) w celach społecznych, o ile osoby te delegowane są przez instytucje państwowe lub samorządowe.

Osoby wymienione w punktach a, c i d mogą być zupełnie zwolnione od opłat paszportowych według uznania Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu. Odnośne podania, należycie udokumentowane, winny być kierowane w drodze instancji do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z odpowiedniemi wnioskami.

§ 5. Decyzja co do przyznania ulg osobom, wyjeżdzającym w celach wymienionych w §§ 3 i 4 niniejszego rozporządzenia, przysługuje urzędom admistracyjnym II instancji, dokąd winny być kierowane w drodze instancji należycie udokumentowane podania z odpowiedniemi wnioskami.

§ 6. W wypadkach, zasługujących na wyjątkowe uwzględnienie, w razie bezwzględnej konieczności wyjazdu niemożnych osób, bądź w sprawach familijnych (nagła choroba lub śmierć członka rodziny zagranicą) bądź majątkowych lub osobistych, urząd administracyjny I instancji może, po uprzedniem uzyskaniu zgody urzędu administracyjnego II instancji, wystawić paszporty z pobraniem opłaty 20 zł na podstawie świadectwa niezamożności, wystawionego przez władzę policyjną w porozumieniu z właściwym urzędem skarbowym, a nawet całkowicie zwolnić od opłaty za paszport.

O każdym, wydanym w myśl niniejszego paragrafu, ulgowym lub bezpłatnym paszporcie urząd administracyjny I instancji winien w drodze służbowej zakomunikować ministerstwu z dołączeniem rzeczowych akt i z podaniem powodów, dla których paszport ulgowy lub bezpłatny został wystawiony.

§ 7. Osobom, udającym się zagranicę służbowo, na skutek polecenia przełożonej władzy, należ wystawić paszporty bezpłatnie na podstawie pisma władzy delegującej daną osobę.

§ 8. W wypadkach, gdy wyjazd danej osoby jest wskazany ze względów państwowych (wyjazd uciążliwego bezpaństwowego cudzoziemca, wysiedlanie bezpaństwowego cudzoziemca) urząd administracyjny I instancji może w zależności od zamożności petenta i od okoliczności (wysiedlenia) albo wystawić bezpłatny paszport, albo też pobrać oplatę, jak za wizę wyjazdową dla cudzoziemców.

§ 9. Niewykorzystany w terminie ważności paszport może być bez dodatkowej opłaty przedłużony tylko raz jeden, o ile za dany paszport pobrana była opłata normalna i o ile oprócz tego posiadacz jego udowodni, iż ważne powody stały na przeszkodzie wyjazdów.

§ 10. Wysokość uiszczenia przez daną osobę opłaty za paszport, bądź za prolongatę paszportu, bądź za zezwolenie na ponowny wyjazd należy uwidocznić na paszporcie.

§ 11. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. Z dniem tym traci moc obowiązujące rozporządzenie Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych z dnia 27 października 1924 r. w celu wykonania ustawy z dnia 17 lipca 1924 r. w sprawie opłat za paszporty na wyjazd zagranicę (Dz. U. R. P. Nr. 95 poz. 887).

Minister Skarbu (—) W. Grabski

Minister Spraw Wewnętrznych (—) Ratajski

Powyższe podaję do publicznej wiadomości.

— L. dz. 2259/25—III. 13 —

Koźmin, dnia 3 kwietnia 1925 r.

Starosta, Niemojowski.

Nr. 85. Z wszystkich stron dochodzą skargi właścicieli gospodarstw i obszarów dworskich na nieprzestrzeganie przez ludność policyjnych przepisów ogniowych, wskutek czego olbrzymia część naszego majątku narodowego wystawiona jest na pastwę płomieni. Szczególnie służba wznieca bardzo często pożary paleniem tytoniu w stodołach, stajniach, koło stogów i zabudowań, a wszelkie przestrogi administracji i właściciela zbywa lekceważeniem do nich stosować się niechcę, również dzieci i niedorostki czy to niedopałkami papierosów czy zapałkami, lekkomyślnie im pozostawionemi, powodują ogromne pożary doprowadzając przez to ludność do nędzy i narażając instytucje ubezpieczeniowe na ogromne straty.

Właścicieli zabudowań większych, folwarycznych i obszarów dworskich wzywam do umieszczenia w odpowiednich miejscach napisów ostrzegawczych z podpisem urzędowym. Również winny być wszystkie przybory do gaszenia ognia w należytem stanie zdatne każdego czasu do użytku.

Zwracam uwagę, na przepisy pożarowe z dnia 21 czerwca 1912 roku (Amtsblatt Nr. 32) i polecam władzom policyjnym i posterunkom Policji Państwowej, aby zważali na to, czy ludność powiatu tutejszego stosuje się do powyższych przepisów, które już dawno istnieją a zatem muszą być znane.

Niestosowanie się do nich należy surowo karać.

— L. dz. 2257/25 —5. II. —

Koźmin, dnia 2 kwietnia 1925 r.

Starosta: Niemojowski

Nr. 86. **Obwieszczenie.**

Zmieniam punkt 2 Instrukcji dla urzędów (komisarzy obwodowych, burmistrzów, przełożonych dworu i sołtysów) ogłoszonej w Orędowniku Urzędowym pow. koźmińskiego Nr. 85 z dnia 24 października 1923 i ustalam następująco:

Zależnie od meldowanie się rezerwistów winni wszelkie urzędy przesyłać każdorazowo karty meldunkowe do tutejszego Starostwa — Referat wojskowy — nie jak dotąd co 1-go i 15-go dnia w miesiącu.

Zwracam uwagę na dokładność wypełnienia kart meldunkowych, kierując się ściśle wedle podań wynikających w książeczkach wojskowych, w wypadku zaś nie posiadania ks. wojk. przez danego rezerwistę, skierować go natychmiast do referatu wojskowego.

Pozatem polecam dokładnie zaznajomić się z całkowitą instrukcją powyżej wspomnianą, gdyż często jeszcze zachodzą niedokładności przy wypełnianiu kart meldunkowych — L. dz. 2303/25--7 —

Koźmin, dnia 3 kwietnia 1925 r.

Starosta, Niemojowski.

Nr. 87. Wielkopolska Izba Rolnicza w Poznaniu urządziła w tutejszym powiecie następujące stacje stadników:

1. u rolnika Stanisława Dopierały w Skokowie,
2. u rolnika Józefa Kowalczyka w Trzebinie,
3. u rolnika Michała Kurzawskiego w Koźminie.

— L. dz. 818/25 W. P. —

Przewodniczący Wydziału Powiatowego

Niemojowski.

Nr. 88. Następująca osoba zamierza z powiatu tutejszego wyprowadzić się na stałe do Niemiec.

Ising Hildegart książkowa z Wziąchowa.

Osoby i urzędy, mające jakiekolwiek pretensje do powyższej osoby, zechcą się w przeciągu 6 dni w tutejszem Starostwie pokój nr. 3 zgłosić.

— L. z. 2371/25—13. III. —

Koźmin, dnia 7 kwietnia 1925 r.

Starosta: w z. Szatkowski

Dział nieurzędowy

Komitet wykupna kościoła św. Agnieszki w Krakowie zwraca się z prośbą do osób dobrej woli, które posiadają jeszcze niewymienione marki polskie, aby zechciały ofiarować je na cele Komitetu i przesłać do Urzędu parafjalnego Bożego Ciała w Krakowie w pakietach jako druki.

Komitet zdołał dotąd posortować i wymienić mkp. 1 268 964 000 za które uzyskał w gotówce 704 zł 98 gr zaco dziękuje „Bog zapłać".

Komitet Wykupna Kościoła św. Agnieszki w Krakowie
Prezes: ks. Górny, prałat Sekretarz: Sarna.

Wiadomości rozmaite.

Podróż aeroplanem już i w Polsce tańsza, niż koleją. Z dniem 1 kwietnia rb. Towarzystwo żeglugi powietrznej w Polsce rozpoczęło normalny codzienny ruch lotniczy na linjach Warszawa—Praga—Wiedeń—Budapeszt—Białogród—Bukareszt—Konstantynopol—Angora. Przewóz pasażerów, poczty, przesyłek i bagaży. Ruch na linjach Warszawa—Insbruck—Zurych—Bazylea—Paryż rozpocznie się w połowie kwietnia. Cena biletu do Pragi Czeskiej 40 zł, (taniej niż koleją).

Nowa droga wodna do morza. Dowiadujemy się, że w Min. Robót Publicznych toczą się obecnie obrady w sprawie projektu żeglugi kapotażowej na linji Tczew—Wisłoujście—Gdynia, z pominięciem Nowego Portu. Zrealizowanie tego projektu jest ściśle zależne od uzyskania kredytów w wysokości 1 500 000 zł. Suma ta ma być zużyta na wybudowanie magazynów i rozszerzenie portu wiślanego w Tczewie. Z sumy tej mają być również pokryte koszta, związane z pogłębieniem Wisły na przestrzeni Tczew. Wisłoujście do głębokości 2 mtr. oraz na zakupienie odpowiedniej ilości statków przewozowych i holowników.

Projekt obniżki cła od piwa. Min. Skarbu proponuje obniżenie cła od piwa z dotychczasowej wysokości 65 zł za 100 kg. brutto o 50 procent dla beczek dużych i 65 procent dla małych. Czy to wyjdzie na zdrowie naszemu przemysłowi piwowarskiemu, śmiemy wątpić. Obniżka cła przyczyni się do zalewu naszego rynku piwem zagranicznem, szczególnie Małopolska na tem ucierpi. Obniży się w ten sposób nasza produkcja piwa jeszcze dalej, również pogorszy się jej bilans handlowy. Obecnie piwowarstwo nasze zatrudnione jest zaledwie w 25 procent w stosunku przedwojennym. Na 500 browarów w Polsce czynnych jest zaledwie 243 z produkcją 2 milj. hl, zamiast 8 milj. hl. przed wojną. Na ten stan rzeczy wpływa spadek konsumcji, która wyniosła przed wojną przeciętnie 34 litry, obecnie 6,5 litra. Na zniżkę konsumcji wpływa znów wysoka cena piwa (przeciętnie 50 zł hl.), którą wywołuje wysoka akcyza (6,6 zł za hl.), kilkakrotnie pobierany podatek obrotowy oraz nadmierne zyski detalistów, wynoszące 200 procent cen hurtowych.

Raszków. (Elektrownia.) Miasto Raszków, które przed wojną miało światło gazowe, zamierza zaprowadzić światło elektryczne.

Poznań. Zaginionych od 31 marca b. r. uczni gimnazjalnych, 13-letnich Alojzego Chmielnika i Pawła Ujmę, dotąd nie odnaleziono. Prawdopodobnie wyruszyli koleją w dalszą podróż — do Gdańska lub Warszawy. Paweł Ujma jest wzrostu średniego, blondyn, o twarzy okrągławej i niebieskich oczach był ubrany w popielaty płaszcz, popielate ubranie, czarne trzewiki sznurowane, czarne pończochy i granatową czapkę szkolną z białą przepaską; włada biegle językami polskim i niemieckim. Chmielnik jak na swój wiek jest duży i rosły i był ubrany w szary płaszcz i granatową czapkę szkolną; mówi tylko po polsku. Uprasza się wszystkich, którzyby wiedzieli cobądź o pobycie lub losie tych chłopców, o nadesłanie wiadomości do policji lub do redakcji Kurjera Pozn. Wszelkie koszty chętnie się wynagrodzi.

Zwłoki mężczyzny wydobyto z Warty 27. 3. wieczorem. Nieboszczyk mógł liczyć lat 55 był wzrostu 1,60—1,75 łysy, z okrągłą twarzą, szpakowatą brodą bez wąsa; ubranie składało się z siwych spodni, ciemnej jupy drelichowego kaftana, czarnych sznurowanych butów, białej chustki na szyję; koszuli nie było. Fotografja jego znajduje się w pokoju 7 Komendy Policji Państw.

— Za oszustwo aresztowano niejakiego Władysława Pokrywkę, lat 35 i Antoniego Koperskiego, lat 34, zamieszkałych w Poznaniu. Obaj są z zawodu monterami. Zetknąwszy się z pewnym gospodarzem z Międzychodu czy z pod Międzychodu, udawali oni, że posiadają realność w Kostrzynie, którąby chcieli chętnie sprzedać. Wybrali się tedy w trójkę do Kostrzyna, gdzie oglądano pewną posiadłość, ale tylko powierzchownie. Gospodarz zainteresował się odnośną posiadłością i nie poczuwając nic złego, dał oszustom 3000 zł tytułem zaliczki, by dowiedzieć się później, że padł ofiarą najpospolitszego oszustwa. Oszustów wyśledzono i aresztowano. Przy aresztowaniu znaleziono u nich jeszcze tylko 60 zł.

— (Napad). Na Zgórzu napadło wczoraj wieczorem dwóch osobników na szofera Bolesława K. i poranili go poważnie nożami. Rannego odstawiono do szpitala miejskiego. Przyczyna tego zajścia niewiadoma.

— (Ciekawe wykopalisko). W okolicach miasta Poznania wykopano kości szkieletów końskich i ludzkich oraz armatkę polową, pochodzącą z czasów najazdu szwedzkiego. Istnieje przypuszczenie, że ludzie i konie ugrzęźli w trzęsawiskach, po których dziś pozostały łąki i pastwiska.

Kostrzyn. (Nieszczęśliwy wypadek.) Życie utracił włódarz Kubiak z Koc. Górki przy pracy. — Ładując ziemniaki na zwrotnicy Iwno, pchał on z innemi robotnikami wagon na wagę kolejową, przyczem się pośliznął. Wagon przejechał przez niego i śmierć nastąpiła natychmiast. Nieszczęśliwy osierocił kilkoro dzieci. Nieszczęśliwy był człowiekiem trzeźwem i poczciwym.

Wycieczkę do Szwajcarji w czasie od 10 do 25 sierpnia b. r. organizuje Sekcja wycieczkowa krakowskiego Ogniska naucz. dla osób obojga płci także z poza sfer naucz. kosztem 535 zł od osoby. — Zgłoszenia w formie przysłania zadatku w wysokości 110 zł najpóźniej do 10 maja przyjmuje i informacyj udziela p. Jan Szkodziński w Krakowie, Rynek Gł. 29 II p. Na odpowiedź pisemną należy załączyć markę listową.

Śmiały rabunek. Błąkająca się od pewnego czasu po dziennikach francuskich stała rubryka p. t. „Bandyci polscy", dotycząca kilku zbrodniarzy, którzy popełnili szereg śmiałych zbrodni, a których przywódców, niejakiego Władka i Urbaniaka, dotąd nie ujęto, wprawiła widocznie prasę francuską w pewnego rodzaju manję, tak, że wszędzie podejrzywa „bandytów polskich". — Tak się też stało i w sprawie śmiałego napadu w biały dzień na biuro pocztowe w Cormeilles-en-Parisis. Mianowicie w przedziale dla publiczności tego urzędu, około trzeciej popołudniu, kiedy w zamkniętym przedziale dla urzędników znajdowały się trzy urzędni-

czki i czternastoletnia córeczka pewnego funkcjonarjusza, zjawili się trzej młodzi ludzie, z których najstarszy mógł liczyć lat 20 do 22 i miał typ wschodni, dzięki ukośnym oczom i grubym wargom. Dwaj inni mogli liczyć najwyżej po 17 do 18 lat. Najstarszy zażądał połączenia telefonicznego z Argenteuil, a kiedy czekał na nie, zjawił się starszy listonosz Porcherot, któremu jedna z urzędniczek otwarła drzwi, ażeby go wpuścić do sortowania listów. W tej chwili najstarszy z bandytów wskoczył do środka. — zawołał „ręce w górę!" — wymierzył jedną ręką rewolwer, a drugą sięgnął do szuflaty z pieniędzmi i chwycił przypadkowo tylko portfel z kilkuset frankami. Przez ten czas dwaj jego towarzysze stali w drzwiach z wymierzonemi rewolwerami. Schowawszy pieniądze do kieszeni, bandyta zaczął się cofać, ale mu zastąpił drogę Porcherot. W tej chwili padły dwa strzały, ugodzony dwiema kulami w głowę Porcherot upadł, ale jeden z bandytów uciekając, pochylił się jeszcze nad nim i zadał mu kilka ciosów kastetem w głowę. Przed budynkiem bandyci wsiedli do czekającego na nich małego automobilu ciężarowego i znikli pomimo pogoni. Automobil prawdopodobnie zrabowali, ogłuszywszy, lub zabiwszy szofera, gdyż jakaś kobieta zauważyła w czekającym wozie, jak gdyby śpiącego człowieka, ale dziwnie nieruchomego i w osobliwej pozycji. Zarządzony pościg na razie nie dał wyników.

Bogaci żebracy. W Genui policja tamtejsza aresztowała w tych dniach pewną liczbę natrętnych żebraków, naprzykrzających się zwłaszcza cudzoziemcom. Jak się okazało, wszyscy ci żebracy posiadali znaczną gotówkę, a jeden z nich, przesiadający zwykle pod kościołem, posiada cztery mieszkania w Genui, dom w Carosie i pół miljona lirów na rachunku bieżącym w jednym z banków genueńskich. Oprócz żebractwa, bogacz ten uprawiał lichwę, pożyczając pieniądze na sto dwadzieścia procent rocznie! Wobec niejednokrotnego stwierdzenia takich faktów i policja rzymska zabrała się energicznie do tępienia żebractwa.

Wytrwała pływaczka. Niezwykłego zdarzenia sportowego widownią ma być kanał La Manche podczas nadchodzącego lata. Oto niejaka pani E. Craven licząca dziś lat pięćdziesiąt i będąca już babką, zamierza przepłynąć kanał La Manche, pomiędzy Duwrem a Calais, co dotychczas udało się zaledwie kilku bardzo wytrawnym słynnym pływakom. Pani Craven jest z zawodu pielęgniarką, uprawia jednak z namiętnością sport pływacki. Posiadając w Weymoth, nad kanałem La Manche, domek, codziennie zimą i latem, bez względu na pogodę, rzuca się w fale morskie i pozostaje nieraz przez dwie godziny w wodzie, pływając bez przerwy. Obecnie rozpoczęła trening ostateczny, wynająwszy sobie trenera-pływaka w Dwrze i pracuje wytrwale, w ciągu zaś bieżącego lata okaże się, czy przy odwadze swej i wytrwałości osiągnie cel zamierzony.

Zabrze. (Straszliwy rodzaj samobójstwa). W sobotę w południe w Zabrzu na jednej z głównych ulic starszy robotnik kopalniany Wióra popełnił samobójstwo w ten sposób, że włożył do ust kabslę napełnioną materjałem wybuchowym, następnie zapalił lont i kapsla ta wkrótce eksplodowała i rozerwała biednego Wiórę na kawałki tak, że części zwłok Wióry znaleziono w odległości 20 metrów od miejsca gdzie popełnił samobójstwo.

Cud nowoczesnej chirurgji. (Umarły uzdrawia żywego.) Profesor medycyny na uniwersytecie w Lille, Lefort, dokonał operacji, którą można nazwać cudem nowoczesnej chirurgji.

W chwili, kiedy gilotyna odcięła głowę mordercy Olivera, profesor Leport, za zezwoleniem prokuratora, przy pomocy 3 pomocników wyjął z szyi zgilotynowanego gruczoł, t. zw. „ciało thyroidalne" i umieściwszy je wsłoju, napełnionym specjalnym płynem, zawiózł słój do szpitala.

Tu oczekiwała już na stole operacyjnym dziewczynka, która z powodu zaniku tego właśnie gruczołu, była skazaną na rychłą śmierć i tylko heroiczna operacja mogła ją uratować. Profesor przystąpił natychmiast do cięcia i przeszczepił dziewczynce gruczoł.

Obecnie stan małej pacjentki poprawił się i doktorzy są zdania, że ją uratowali od grożącej jej niechybnej śmierci.

Nakładem i drukiem Leona Goldbeka w Koźminie.
Odpowiedzialność Dział urzędowy Starostwo. Dział nieurzędowy Leon Goldbek w Koźminie.